

WYWIADY „MERITUM”

Non-stop siedzieć przed komputerem to trochę słabo

Z **ZOFIĄ DELĄG** ROZMAWIA MARTA MATUSZEWSKA



Czy wszyscy przeczytali tytuł? Zapamiętajmy te słowa, zanim znów, po powrocie do normalności, nie będziemy mogli „odlepić” naszych dzieci od ekranów laptopów i będziemy desperacko prosili choć o chwilę zabawy na dworze.

Wywiad z Zofią Deląg z klasy IIIb Szkoły Podstawowej nr 1 w Ciechanowie przeprowadziliśmy w maju, po kilkumiesięcznych doświadczeniach z nauką hybrydową i tuż po tym, gdy zapadła decyzja o powrocie do nauki stacjonarnej. Co na to Zosia? Jak ocenia naukę *online* i czy chciałaby wrócić do szkoły, którą zna sprzed pandemii?

MARTA MATUSZEWSKA Hybrydowe nauczanie. Według mnie brzmi to trochę tak, jak gdyby wielki smok o pięciu głowach uczył małe dzieci czytać i pisać. A tobie z czym się kojarzy?

ZOFIA DELĄG Hybrydowe nauczanie to taka mieszana forma nauki, kiedy raz się idzie do szkoły, raz uczy się w domu; łączy się przez Internet i uczy się różnych rzeczy.

MARTA MATUSZEWSKA Kiedy jest lepiej – gdy widzisz swoją Panią i kolegów w okienku w laptopie czy gdy uczysz się w „normalnej” szkole, takiej z lekcjami i dzwonkiem?

ZOFIA DELĄG • MARTA MATUSZEWSKA

ZOFIA DELĄG Wolę się uczyć w „normalnej” szkole, takiej z lekcjami i dzwonkiem. Głównie dlatego, że tak łatwiej się uczyć, bo tak ciągle siedzieć przed komputerem, to już czasem ma się tego dosyć. No i fajnie jest widzieć panią, koleżanki i kolegów.

MARTA MATUSZEWSKA Jak wygląda zdalna szkoła u Ciebie w domu? Opisz swój typowy dzień.

ZOFIA DELĄG Zwykle wstaję, ubieram się i ścielę łóżko, włączam komputer i łączę się przez Internet, no i potem się uczymy. W międzyczasie też jem śniadanie. Lekcje trwają do 12.00-13.00, potem odrabiam lekcje samodzielnie, jak jest coś krótkiego i łatwego, czasami piszę z koleżankami i kolegami, czasami łączę się z nimi *online*. Potem mama wraca z pracy,jemy obiad i odrabiam resztę zadań domowych.

MARTA MATUSZEWSKA Czego najbardziej nie lubisz w czasie zdalnych lekcji? Co ci przeszkadza?

ZOFIA DELĄG Tak naprawdę często jest coś takiego, że ktoś przeszkadza albo panią też „zacina” czasem. Część nie słucha, przeszkadza, coś mówią, śpiewają, zajmują się czymś innym. Jest też chtëpiec, który ma jakiś dziwny mikrofon, wkłada go do buzi i tak strasznie słabo go słychać, wszyscy mówią, że nic a nic go nie słychać. Czasami zapominają wyłączyć mikrofon i straszny szum jest. I ciągle się powtarza to, co jedna osoba powie.

MARTA MATUSZEWSKA Co najbardziej podoba ci się podczas zdalnego nauczania? Wiele dzieci mówi na przykład, że cieszą się, kiedy nie muszą tak rano wstawać...

ZOFIA DELĄG Ogólnie tak, nie trzeba tak rano wstawać, ale podoba mi się też to, że są trochę krótsze te lekcje, bo tak non-stop siedzieć przed komputerem to też trochę słabo jest... No i ogólnie więcej rozmawiamy, mamy dłuższe przerwy.

MARTA MATUSZEWSKA Słyszałam niedawno taką historię – podczas jednej z lekcji zdalnych, na umówiony sygnał wszystkie dzieci narzuciły na siebie prześcieradła i udawały duchy. Pani bardzo się przestraszyła, ale potem powiedziała, że to było naprawdę zabawne. Teraz cały czas to wspominają. Czy podczas zdalnych lekcji wy też robicie jakieś małe psikusy? Coś zabawnego się wydarzyło?

ZOFIA DELĄG Często się większość wygłupia, jakieś dziwne rzeczy robią, śmieszne pytania zadają i pani wiele razy mówi, na której stronie trzeba otworzyć podręcznik, a za jakiś czas ktoś pyta, na której stronie mamy otworzyć i pół lekcji mija na tłumaczeniu... No i pani coś tłumaczy ważnego, a ktoś pyta, czy może wyjść do łazienki. A czasem też na przerwach niektórzy mówią: „Muszę wyjść, bo mama dzwoni domofonem i muszę jej otworzyć drzwi” albo: „Muszę nastawić wodę na herbatę” w środku lekcji.

MARTA MATUSZEWSKA Czy chciałbyś już na stałe wrócić do szkoły, czy lubisz, kiedy czasem zostajecie w domu i uczycie się zdalnie?

ZOFIA DELĄG Moim zdaniem lepiej uczyć się normalnie w szkole, bo większość wyłącza kamerki i nie widzimy się. Najlepiej widzieć się w realu, lepiej można wytłumaczyć, można napisać na tablicy, pani lepiej może sprawdzić na przykład, czy coś umiemy.

MARTA MATUSZEWSKA Czyli ucieszyła Cię ta wiadomość, że wracacie do nauki stacjonarnej?

ZOFIA DELĄG Tak, bardzo. Bo ciągle siedzieć przed komputerem to jest słabo. Fajnie jest spotkać się z koleżankami i kolegami, pogadać sobie na przerwach.

MARTA MATUSZEWSKA Czyli nie chciałybyś już wracać do nauki *online*?

ZOFIA DELĄG No raczej nie.

Dziękuję za rozmowę! ●